

Sygn. akt VI Ka 50/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 marca 2014 r.

Sąd Okręgowy w Elblągu VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodnicząca:	SSO Piotr Żywicki
Sędziowie:	SSO Elżbieta Kosecka - Sobczak (spr.) SSO Irena Śmietana
Protokolant	st. sekr. sądowy Joanna Prabucka - Ochniak

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej Krzysztofa Piwowarczyka

po rozpoznaniu w dniu 20 marca 2014r.,

sprawy J. S. (1)

oskarżonego z art. 279§1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez Prokuratora Rejonowego w Iławie

od wyroku Sądu Rejonowego w Iławie

z dnia 29 października 2013 r., sygn. akt II K 774/12

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację Prokuratora Rejonowego w Iławie za oczywiście bezzasadną,

II. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej adw. J. G. (1) 516,60 zł brutto za obronę udzieloną oskarżonemu przed sądem II instancji,

III. kosztami za postępowanie przed sądem II instancji obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt **VI Ka 50/14**

UZASADNIENIE

J. S. (1) oskarżony został o to, że :

I.– w okresie od 27 kwietnia 2012 roku do 04 maja 2012 roku, w miejscowości P.,

L., na terenie byłej bazy (...), po uprzednim zerwaniu kłódki zabezpieczającej drzwi pomieszczenia magazynowego, wszedł do jego wnętrza, skąd dokonał zaboru mieszaniny do zaprawy murarskiej marki (...) koloru ciemnozielonego, pianki montażowej (...) na pistolet w ilości 20 sztuk, przewodu elektrycznego siłowego o długości 30m, przewodu elektrycznego trzyżyłowego kol. czarnego o długości 25 m. wraz z bębniem, przewodu elektrycznego trzyżyłowego kol.

białego o długości 50m oraz siekiery, czym działał na szkodę A. N. (1) na łączną sumę strat 1.240 zł.; tj. o przestępstwo określone w art. 279 § 1 k.k.

II. - w nocy z 9/10 maja 2012 roku, w miejscowości G. gmina L., po uprzednim wyrwaniu skobla zabezpieczającego drzwi garażowe, wszedł do jego wnętrza, skąd dokonał zaboru przewodu elektrycznego trzyżyłowego o długości 75 m., szlifierki kontowej marki (...) koloru zielonego, oraz wagi plastikowej i przewodu elektrycznego siłowego kol. czarnego o długości 20m wraz z wtyka i gniazdem, czym działał na szkodę S. R. (1) na łączną sumę strat 650,00 zł.; tj. o przestępstwo określone w art. 279 § 1 k.k.

III. – w nocy z 10/11 maja 2012 roku w, miejscowości M. gmina L., po uprzednim zerwaniu kłódki zabezpieczającej drzwi do domu w budowie, wszedł do jego wnętrza, skąd dokonał zaboru materiałów do instalacji hydraulicznej w postaci rur miedzianych o średnicy 28 mm. i długości łącznej około 35m, rozdzielacza do ogrzewania podłogowego firmy (...) na 10 sekcji, rozdzielacza grzejnikowego firmy (...) na 10 sekcji, rozdzielacza grzejnikowego firmy (...) na 4 sekcje, kształtek miedzianych w ilości 70 sztuk, 4 sztuk zaworów automatycznych do odpowietrzania układu, redukcji mosiężnych $\frac{3}{4}$ na $\frac{1}{2}$, rury pex firmy (...) o średnicy 16 mm. I długości 107 m., pianki montażowej pistoletowej firmy (...) w ilości 4 sztuk, kolan PP 20/90 w ilości 50 sztuk oraz 6 zaworów kulowych 1 calowych, czym działał na szkodę K. C. na łączną sumę strat co najmniej 5000,00 zł.; tj. o przestępstwo określone w art. 279 § 1 k.k.

IV. – w nocy z 1/2 czerwca 2012 roku, w miejscowości Ł. gmina L., po uprzednim zerwaniu kłódki zabezpieczającej drzwi pomieszczenia gospodarczego, wszedł do jego wnętrza, skąd dokonał zaboru wiertarki n/n marki, szlifierki kątovej n/n marki, czterech sekatorów z uchwytyami koloru żółtego, przewodu elektrycznego koloru czarnego o długości 20 metrów, przewodu elektrycznego koloru białego o długości 5 metrów, przewodów elektrycznych koloru żółtego i czarnego od prostownika o długości łącznej 6 metrów, pasy do zabezpieczania ładunków, karnistra plastikowego koloru czerwonego o pojemności 5 litrów oraz sprężarki marki (...) koloru niebieskiego, czym działał na szkodę E. C. na łączną sumę strat co najmniej 920,00 zł.; tj. o przestępstwo określone w art. 279 § 1 k.k.

V. – w nocy z 7/8 czerwca 2012 roku w miejscowości F. gmina L., po uprzednim wyłamaniu okna piwnicy w domu, będącym w budowie, wszedł do jego wnętrza, skąd dokonał zaboru wiertarki marki (...) koloru zielonego, sześciu sztuk wiertel, m. wieży CD nieustalonej marki, reduktora mosiężnego - spawalniczego na dwa manometry, przełącznika elektrycznego trójfazowego koloru szarego, torby sportowej koloru granatowego, przewodu elektrycznego YDYpzO długości 100 metrów, oraz przedłużacza elektrycznego o długości 50 metrów na szpuli, czym działał na szkodę P. W. (1) na łączną sumę strat 820 zł.; tj. o przestępstwo określone w art. 279 § 1 k.k.

Sąd Rejonowy w Iławie wyrokiem z dnia 29.10. 2013 r. w sprawie o sygn. akt II K 774/12 uniewinnił oskarżonego od popełnienia zarzucanych mu czynów, zasądził koszty obrony udzielonej mu z rządu i kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa.

Od powyższego wyroku apelację wniósł Prokurator Rejonowy w Iławie, zaskarżając go w całości na niekorzyść oskarżonego i wyrokowi temu na podstawie art. 438 pkt. 3 kpk zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku mający wpływ na jego treść, polegający na błędnym uznaniu, że brak jest dostatecznych danych uzasadniających podejrzenie popełnienia przez oskarżonego J. S. (1) zarzucanych mu występów, podczas gdy dokładna analiza ustalonych okoliczności dokonana z uwzględnieniem zasad logicznego rozumowania i wskazań doświadczenia życiowego oraz w oparciu o obszerny i kompletny materiał dowodowy, w tym zeznania pokrzywdzonych i świadków zdarzenia (których zeznania sąd w całości uznał za wiarygodne, spójne i logiczne), protokoły oględzin miejsca zdarzenia i protokół przeszukania, prowadzi do wniosku, iż J. S. (1), popełnił w całej rozciągłości zarzucane mu aktem oskarżenia czyny.

Podnosząc ten zarzut skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Wniesienie przez oskarżyciela publicznego opisanej powyżej apelacji nie mogło spowodować uchylecia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Na wstępie należy bowiem poczynić kilka uwag dot. specyfiki środka zaskarżenia wniesionego jedynie- jak to ma miejsce w rozpoznawanej sprawie- przez oskarżyciela na niekorzyść oskarżonego. Z treści art. 433§1kpk wynika, że generalnie sąd odwoławczy rozpoznaje sprawę w granicach środka odwoławczego, przy czym interpretacja dalszych przepisów dot. postępowania odwoławczego wskazuje, że dla ustalenia granic środka odwoławczego wniesionego przez oskarżyciela na niekorzyść oskarżonego należy skupić się na treści zarzutów odwoławczych. Treść podniesionych zarzutów ma bowiem znaczenia dla ustalenia granic tego środka odwoławczego (rozpoznania sprawy przez sąd odwoławczy). Bowiem w przypadku wniesienia apelacji na niekorzyść oskarżonego przez prokuratora kontrola zaskarżonego orzeczenia następuje w odniesieniu do treści podniesionych zarzutów i generalnie można mówić o zakazie wyjścia poza granice środka odwoławczego oskarżyciela.

Zarzuty odwoławcze to twierdzenia skarżącego o uchybieniach popełnionych przez sąd pierwszej instancji. W niniejszej sprawie odwołują się one do tzw. względnej przesłanki odwoławczej błędu w ustaleniach faktycznych, gdzie konkluzją skarżącego jest stwierdzenie, że właściwie oceniony, kompletny materiał dowodowy powinien prowadzić do wniosku, że oskarżony popełnił w całej rozciągłości zarzucane mu aktem oskarżenia czyny. Skoro zaś J.S. zarzucono popełnienie 5 jednostkowych kradzieży z włamaniem, kwalifikowanych przez oskarżyciela z art. 279§1kk, to apelację prokuratora można jedynie odczytać w taki sposób, że kontrola sprawy przez sąd odwoławczy ma wykazać czy oskarżony popełnił takie właśnie czyny jakie mu zarzucono w akcie oskarżenia tj. czyny dokonane w taki właśnie sposób jaki wskazano w zarzutach, które należałoby zakwalifikować z art. 279§1kk. W tym miejscu należy też zaznaczyć, że skarżący zarzucając błąd w ustaleniach faktycznych odwołał się do błędnego uznania przez sąd, że „brak jest dostatecznych danych uzasadniających podejrzenie popełnienia przez oskarżonego J. S. (1) zarzucanych mu występów” w sytuacji gdy dla skazania nie wystarczy, że materiał dowodowy uzasadnia podejrzenie popełnienia przestępstwa, lecz trzeba wykazać, że oskarżony dopuścił się popełnienia zarzucanego mu czynu. A analiza zebranego materiału dowodowego nie pozwala na ustalenie, że oskarżyciel udowodnił (a nie uzasadnił podejrzenie popełnienia) zebrany materiał dowodowy, iż oskarżony popełnił zarzucane mu czyny z art. 279§1kk.

Należy przypomnieć, że podstawową zasadą procesu karnego jest zasada domniemania niewinności, która stanowi, że oskarżonego uważa się za niewinnego, dopóki wina jego nie zostanie udowodniona. Jak zauważono w Komentarzu do art. 5 kodeksu postępowania karnego pod red. Z. G. ((...), 1998r.) to „Jedną z konsekwencji zasady domniemania niewinności jest to, że tzw. materialny ciężar dowodu spoczywa na oskarżycielu. Znalazło to odzwierciedlenie w orzecznictwie. Według zasad obowiązującej procedury karnej to nie oskarżony musi udowodnić swoją niewinność, lecz oskarżyciel udowodnić winę oskarżonego. Przy czym udowodnić, tzn. wykazać w sposób nie budzący wątpliwości wiarygodnymi dowodami.” Podobne poglądy na tle interpretacji art. 5 kpk zawarto i w innych komentarzach do kpk, np. w Komentarzu do art. 5 kodeksu postępowania karnego pod red. J. G., (LEX, 2010, wyd. II) wskazano, że „Istotą omawianej zasady jest dyrektywa, że oskarżony musi być traktowany jako niewinny niezależnie od przekonania organu procesowego. Konsekwencją tej zasady jest fakt, że materialny ciężar dowodu winy spoczywa na oskarżycielu, który ponosi także ryzyko nieudania się dowodu. Oskarżony nie musi udowadniać, że jest niewinny. Wyrok uniewinniający oskarżonego powinien zapaść zarówno wtedy, gdy wykazana została jego niewinność, jak i wtedy, kiedy wprawdzie nie zostanie udowodniona jego niewinność, ale także nie zostanie udowodniona jego wina”

Z powyższego wynika więc, że wyrażona w art. 5 kpk zasada domniemania niewinności, a także pozostająca z nią w najściślejszym związku zasada *in dubio pro reo* wpływają na uprzywilejowanie pozycji oskarżonego (*favor defensionis*) w zakresie oceny dowodów. Wyrazem tego jest np. pogląd Sądu Najwyższego zawarty w wyroku z dnia 28. 11.1995 r. w sprawie III KRn 88/95 (publ. OSNKW 1995, z. 11-12, poz. 77) wskazujący, że „ułamności dowodów obciążających nie można stawiać na równi z ułamnościami dowodów odciążających. Ze względu na to, że warunkiem *sine qua non* skazania oskarżonego jest udowodnienie popełnienia przezeń czynu przestępnego to sprzeczności w sferze dowodów odciążających nigdy nie są "równoważne" ze sprzecznościami w zakresie dowodów obciążających. Jeżeli te ostatnie

są "wewnętrznie sprzeczne", to zasadnicze i samoistne znaczenie ma to, czy in concreto zakres i charakter tych sprzeczności nie wyłącza w ogóle możliwości uznania owych dowodów za podstawę skazania."

Przenosząc powyższe wskazania w zakresie stosowania zasad z art. 5 kpk, przy dokonaniu oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w realia niniejszej sprawy, to należy stwierdzić, że materiał dowodowy obciążający oskarżonego nie był wystarczający, by w oparciu o niego uznać oskarżonego winnym popełnienia przestępstw zarzucanych mu w a/o.

Bowiem w apelacji, kwestionując prawidłowość wyroku sądu I instancji oskarżyciel publiczny wskazał, że z zeznań świadków wynika, że u oskarżonego zostały ujawnione przedmioty, które zostały rozpoznane przez pokrzywdzonych, jako te utracone w wyniku zarzucanych włamań i że były to rzeczy zidentyfikowane poprzez wskazanie nazwy producenta, wymiarów czy znaków szczególnych. Skarżący przywołał też fragmenty relacji poszczególnych pokrzywdzonych, w których opisywali oni cechy charakterystyczne utraconych w wyniku włamań, a następnie znalezionych u oskarżonego, przedmiotów. Ujawnienie tych przedmiotów u oskarżonego i zidentyfikowanie ich przez pokrzywdzonych, w sytuacji, gdy oskarżony nie potrafił okazać się dowodem zakupu elektronarzędzi, stanowi- w ocenie prokuratora- okoliczności, które w sposób jednoznaczny i nie budzący wątpliwości wskazują na sprawstwo J.S. w zakresie zarzucanych mu czynów, gdyż zachodzi ścisła łączność pomiędzy zaborem wskazanych przedmiotów, a znalezieniem ich u oskarżonego.

Jednak w ocenie sądu odwoławczego dla przyjęcia zasadności wniesionej apelacji to oskarżyciel musiałby dowodami w sprawie, w sposób niewątpliwy wykazać, że w dniach poszczególnych zdarzeń, w miejscach tych zdarzeń, to oskarżony, po każdorazowym usunięciu przeszkody utrudniającej dostęp do poszczególnych pomieszczeń wskazanych w zarzutach, dokonał zaboru wszystkich przedmiotów opisanych w a/o. To jednak zebrany materiałem dowodowym nie zostało wykazane. Skarżący pomija bowiem to, że nie było naocznych świadków kradzieży z włamaniem, nie przedstawiono też żadnych dowodów wskazujących na to, że oskarżony w czasie popełniania zarzucanych mu przestępstw był w miejscu tych przestępstw. Przesłuchani w sprawie świadkowie nie mieli też żadnych informacji w tym przedmiocie, opisywali tylko ujawnienie włamań, a następnie odzyskanie części przedmiotów pochodzących z włamań. Należy bowiem podkreślić to, co zostało pominięte przez skarżącego, że w pomieszczeniach oskarżonego nie ujawniono wszystkich przedmiotów utraconych w wyniku poszczególnych włamań, a wymienionych w zawiadomieniach pokrzywdzonych, tylko ich pewną część. Nadto skarżący pomija też, a co słusznie zauważył sąd I instancji, iż nie wszystkie z tych znalezionych u J.S. rzeczy miało cechy charakterystyczne, które to pozwoliłyby ponad wszelką wątpliwość, przyjmując, że są to przedmioty utracone przez pokrzywdzonych. Poza bowiem rozpoznaniem po charakterystycznych cechach indywidualnych przez A. N. uszkodzonego przewodu, gniazda, siekiery, przez S. R. wagi, czy przez P. W. przełącznika oraz ramki do przedłużacza, to znaleziono też przedmioty oznaczone co do gatunku, jak np. pianki montażowe (...), przewody, rury, zawory, czy takie jak kanister które nie miały cech charakterystycznych. Ujawnienie zaś u J.S. tych ostatnich rzeczy mogło wynikać z charakteru zajęcia oskarżonego, który wykonywał usługi budowlane (wcześniej w ramach prowadzonej działalności gospodarczej, a później w trakcie prac remontowych prowadzonych np. dla J. W., co wynika z zeznań tego świadka). Ponadto faktycznie oskarżony nie przedstawił dowodu zakupu ujawnionych w wyniku przeszukania przedmiotów (co miałyby być okolicznością go obciążającą), ale w aktach brak też dołączonych dowodów zakupu takich przedmiotów przez pokrzywdzonych, co można też i interpretować tak, że pewne artykuły wykorzystywane przy robotach budowlanych (szczególnie takich wykonywanych na swoją rzecz lub w ramach pracy „na czarno”) kupuje się uzyskując tylko paragon, którego się nie przechowuje. W tej zaś sytuacji, to okoliczność, że J. S. nie wykazał stosownymi dowodami zakupu, że legalnie kupił te wszystkie ujawnione u niego przedmioty, jest niewystarczająca do bezspornego przyjęcia, że przedmioty które nie posiadały charakterystycznych indywidualnych cech, to z pewnością pochodziły z zarzucanych kradzieży z włamaniem. Nie można też zapominać, że wśród materiałów budowlanych i innych przedmiotów ujawnionych w pomieszczeniach oskarżonego, to kilka nie zostało wskazanych przez pokrzywdzonych jako pochodzących z przestępstw popełnionych na ich szkodę, a to świadczy o tym, że faktycznie oskarżony, w ramach prowadzonych prac budowlanych, nabywał przedmioty służące mu do wykonywanej pracy, które były podobne do części przedmiotów utraconych przez pokrzywdzonych.

Tak więc materiał dowodowy obciążający oskarżonego sprowadza się do ustalenia, że w dniu 8 czerwca 2012r. od godz. 17.00 do godz. 17.45 znaleziono w miejscu jego zamieszkania w miejscowości Ł. wiele przedmiotów, z których tylko część została rozpoznana przez pokrzywdzonych jako utracone w wyniku kradzieży z włamaniem popełnionych na ich szkodę, w tym tylko kilka zostało rozpoznanych przez nich po cechach charakterystycznych. A taki zebrany materiał dowodowy nie pozwolił na ustalenie, że oskarżony brał udział w zarzucanych mu przestępstwach kradzieży z włamaniem i że w ramach tych przestępstw dokonał zaboru wszystkich wskazanych w a/o przedmiotów.

Bowiem nawet samo ujawnienie części przedmiotów pochodzących z zarzucanych przestępstw, w miesiąc, czy w kilka dni, lub kilka godzin (gdzie odnośnie tylko ostatniej kradzieży z włamaniem z pkt. V a/o a czasem ujawnienia części skradzionych przedmiotów u oskarżonego zachodzi pewna zbieżność czasowa, przy czym nie odnaleziono u oskarżonego i w dniu 8.06.2012r. wszystkich przedmiotów utraconych w wyniku kradzieży z włamaniem z 7/8.06.2012r.) od ich popełnienia, w pomieszczeniach oskarżonego jest niewystarczające do przyjęcia, że popełnił on zarzucane mu czyny z art. 279§1kk. W tym miejscu należy nawiązać do apelacji skarżącego i zauważyć, że prokurator wskazał, że materiał dowodowy zebrany w sprawie był pełny, kompletny i spójny i w żaden sposób autor apelacji nie wniósł o uzupełnienie tego materiału dowodowego. Ponadto w apelacji wskazano, że skarżący chce by z interpretacji zebranego materiału dowodowego (w ramach tego materiału, a więc bez jego uzupełnienia) wywieść, że oskarżony w całej rozciągłości popełnił zarzucane mu czyny z art. 279§1kk. Nawiązując zaś do uwag poczynionych na wstępie niniejszego uzasadnienia dot. specyfiki środka zaskarżenia wniesionego przez oskarżyciela na niekorzyść oskarżonego, to powyższe rozważania należy podsumować w taki sposób, że nie można w ramach zgromadzonych dowodów przypisać oskarżonemu czynów z art. 279§1kk, gdyż brak dowodów wskazujących na jego udział w przestępstwach kradzieży z włamaniem.

Oczywiście można by postawić sobie pytanie, o to, w jaki sposób oskarżony wszedł w posiadanie tych kilku rzeczy, które pokrzywdzeni rozpoznali po cechach charakterystycznych i które stanowiły część mienia pochodzącego z przestępstw opisanych w zarzutach. Z pewnością bowiem ujawnienie u oskarżonego takich przedmiotów i to pochodzących z 5 kradzieży z włamaniem stawia pod dużym znakiem zapytania legalność źródła ich pochodzenia. Skoro jednak prokurator w apelacji postawił tylko zarzut błędu w ustaleniach faktycznych co do przyjęcia przez sąd braku winy oskarżonego w zakresie zarzucanych mu przestępstw kwalifikowanych z art. 279§1kk, to sąd odwoławczy stwierdzając, że materiał dowodowy faktycznie jest niewystarczający do przypisania mu sprawstwa przestępstw z art. 279§1kk, to w granicach środka odwoławczego, przy tak sformułowanych zarzutach, nie był uprawniony do uchylenia zaskarżonego wyroku celem ustalenia czy oskarżony, wchodząc w posiadanie tych przedmiotów, nie popełnił innego czynu p-ko mieniu np. paserstwa. Ponadto oskarżyciel nie przedstawił takich dowodów, które pozwoliłyby też na dokładne ustalenie w jaki sposób część przedmiotów pochodzących z zarzucanych włamań znalazło się u oskarżonego tj. czy je nabył czy przyjął czy np. pomógł w ich ukryciu, czy wszedł w posiadanie tych wszystkich rzeczy jednorazowo czy etapami, a także czy znał nielegalne źródło pochodzenia tych przedmiotów czy tylko się tego domyślał, a tym samym trudno byłoby dokonać opisów przestępstw paserstwa.

W tym miejscu należy też zaznaczyć, że skarżący w żaden sposób nie wdał się w polemikę z sądem I instancji, co do rozważanej przez ten sąd ewentualnej możliwości zakwalifikowania zarzucanych J.S. czynów jako przestępstw z art. 291 kk, ograniczając swoją apelację- jak to już podkreślano- do próby wykazania, że materiał dowodowy daje podstawy do przypisania oskarżonemu czynów zarzucanych mu w a/o a kwalifikowanych z art. 279§1kk. Stąd w sytuacji, gdy Sąd Rejonowy rozważał w ustalonych okolicznościach sprawy powody dla których nie przypisał oskarżonemu popełnienia czynów z art.291kk, powody te wystarczająco uzasadnił, a skarżący w tym zakresie stanowiska sądu orzekającego nie kwestionował, to wobec wymogu rozpoznania sprawy tylko w granicach środka odwoławczego i podniesionych zarzutów, nie ma potrzeby szczegółowego odniesienia się do tego zagadnienia. Należy tylko zaznaczyć, że w świetle przywołanego przez Sąd Rejonowy postanowienia SN z 14.07.2011r. w sprawie IV KK 139/11, to w realiach niniejszej sprawy należałoby przyjąć, że ewentualnego paserstwa, którego miejsce popełnienia należałoby odnieść do miejsca zamieszkania oskarżonego w którym ujawniono część utraconych przedmiotów, to dopuszczono się w zupełnie innym miejscu niż miejsce popełnienia 4 z 5 kradzieży z włamaniem, w innym czasie niż czas popełnienia 4 z 5 kradzieży z włamaniem i w innych okolicznościach niż wskazane w zarzutach z a/o. A skoro nie zachodziłaby

tożsamość miejsca, czasu i sposobu działania czynów zarzucanych kwalifikowanych z art. 279§1kk i czynów które ewentualnie można by przypisać kwalifikowanych z art.291kk, to skazanie za czyny z art. 291 kk byłoby niemożliwe, gdyż stanowiłoby wykroczenie poza granice nakreślone skargą. Ponadto stanowisko zawarte w ww postanowieniu SN nie jest odosobnione, gdyż zyskało aprobatę w glosie do tego orzeczenia autorstwa A. Z., a także wynika z wyroku SA w Lublinie z 8.09.2009r.w spr. II AKa 129/09. Skoro jednak kwestia ewentualnej zmiany opisu czynów i przyjęcia innej kwalifikacji niż tej zawartej w zarzutach z a/o nie została nawet zasygnalizowana w apelacji, to zaznaczając jedynie, że sąd I instancji i tej kwestii nie pominął, przedstawił na uzasadnienie swojego stanowiska stosowne rozważania, to i z tego względu nie można się dopatrzeć uchybień w postępowaniu tego sądu.

Z powyższego wynika więc, że oskarżyciel nie udowodnił winy oskarżonego co do popełnienia zarzucanych mu czynów z art. 279§1kk w sposób nie budzący wątpliwości i by uczynił to wiarygodnymi dowodami. Ponadto skoro tylko część przedmiotów pochodzących z włamań (a nie wszystkie) znaleziono u oskarżonego i to znaleziono dopiero po upływie pewnego czasu, gdy inne były miejsca popełnienia 4 kradzieży z włamaniem niż miejsce ujawnienia utraconych rzeczy, to nie można zgodzić się z oskarżycielem, że zachodzi ścisła łączność między zaborem wskazanych przedmiotów a znalezieniem ich u oskarżonego, która powinna wystarczyć do przypisania mu czynów w takiej postaci jak zostało to sformułowane w zarzutach.

Podsumowując należy więc stwierdzić, że w zakresie uniewinnienia oskarżonego od popełnienia zarzucanych mu czynów Sąd I instancji nie dopuścił się błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, zaś kontrola odwoławcza- przeprowadzona pod kątem ustalenia zasadności zarzutu z apelacji i w granicach tej apelacji-uzasadnia stwierdzenie, że ocena materiału dowodowego zgromadzonego oraz ujawnionego w postępowaniu, nie pozwala na skazanie oskarżonego za udział w kradzieżach z włamaniem.

Z przedstawionych więc wyżej względów Sąd Okręgowy na mocy art. 437 § 1 kpk, uznając apelację oskarżyciela publicznego za oczywiście bezzasadną, utrzymał w mocy zaskarżony wyrok jako w pełni słuszny i trafny.

Ponadto kosztami za postępowanie przed sądem II instancji związanymi z apelacją wniesioną przez oskarżyciela publicznego obciążono Skarb Państwa (art. 636§1kpk). Rozstrzygnięto też o kosztach obrony udzielonej oskarżonemu przed sądem II instancji.